KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Grudnia. -- Rok 1838. Wtorek. № 324. Jutro, ŚŚ. Piotr Chryzostom i Saba. Suchedni.

Żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Referendarza Ludwika *Osińskiego*, odbyło się wczoraj w kościele XX. *Kapucynów*, w obec znakomitych Urzędników, oraz Przyiacioł nieboszczyka. Celebrował JW. JX. *Kotowski* Dziekan Metrop:, a celniejsi Artyści muzyczni pod dyrekcją Józ: *Stefaniego* wykonali Rekwjem *Kozłowskiego*. — *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w przyszłą niedzielę w obec Opiekunek i Członków czynnych, odbędzie publiczne posiedzenie w nowo urządzonej sali, na którem zdaną będzie sprawa z wszelkich działań tegoż Towarzystwa z roku zeszłego. — Wczoraj o godz: 3 z rana, po krótkiej słabości, zeszła z tego świata Teressa z Sucheckich *Rogowska*, Małżonka JW. Hipol: Rogowskiego Dziedzica dóbr Paprotnia, Sędziego pokoiu pow: Błońskiego. Żyła tylko lat 46. Cnotliwa Żona, dobra Matka, Opiekunka włościan i sług swoich, pozostawiła w nietulonym żalu męża i dwoie dzieci. Exportacja zwłok tymczasowo w grobach smętarza Powązkowskiego składających się, nastąpi jutro o godzi: 3ej z południa z domu Nr 271 przy ulicy Freta. — (Art. nad.) Upowszechniony zwyczaj uwielbienia pamięci osób, które skonem swym serca rodziny, przyiacioł albo znaiomych ciężką dotknęły żałobą, i nas do podobnego upoważnia hołdu. Mąż, któremu tu kilka liter wspomnienia i żalu poświęcamy, iest ś. p. Stefan *Gibasiewicz*, Kapitan b. wojsk polskich, a następnie Urzędnik w b. Kommissji Rz: Wojny, o którego śmierci pisma nasze niedawno doniosły. Nie mógł on wprawdzie z przyczyny stanowiska, iakie za życia w towarzystwie zajmował, swoią działalnością nikogo zadziwić, rzetelnem atoli i szczerem postępowaniem uiął sobie serca tych wszystkich, których stosunki lub okoliczności do niego zbliżyły. Mimo to bez obrazy słuszności i prawdy, istotnych nie można odmówić mu zasług; dosyć ich ten położyć musiał, kto w dwoistem blisko 30sto-letniem powołaniu żołnierza i urzędnika, zadowolenie i względy Rządu, przyiaźń kolegów, miłość podwładnych, zaufanie znaiomych i powszechny szacunek pozyskać umiał. Takie przymioty, takie zalety dostatecznemi byłyby zaiste do utworzenia sobie najpiękniejszego obrazu dobroci i szlachetności; my iednak wiele uięlibyśmy mu wdzięku, gdybyśmy o domowem i familijnem pożyciu zmarłego choć małej nie uczynili wzmianki. W wieku nienazbyt wprawdzie późnym, ale zawsze w takim, w którym spracowane siły troskliwszego iuż pielęgnowania wymagaią, Stefan *Gibasiewicz* od dzieciństwa skłonnościom litościwego serca ulegać nawykły, tak dalece aż do ostatniego tchnienia zapomniał o sobie, że z szczupłych dochodów iakie mu wyiednała zasługa, prócz wielu dobroczynnych datków, miesięczne wsparcia potrzebniejszej rodzinie udzielał. Szacowny cieniu! ta Twoia cnota, o której najpoufalsi Przyiaciele zaledwie wiedzieli, zostałaby na zawsze taiemnicą, gdybyśmy nie sądzili że iej wyiawieniem dogadzamy wdzięcznym życzeniom obdarowanych, którzy cię z nami nigdy nie przestaną uwielbiać. A. G. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera: dla Wdowy z 5 dzieci, od Osoby bezimiennej zł. 6, od Bezimiennego zł. 100, od NN. zł. 5, od J. H. zł. 5; a dla ociemniałego b. Aptekarza, od NN. dukat, od Bezimiennego zł. 10, od innego Bezimiennego zł. 5, od Bezimiennej Pani zł. 10. — Do składu Rycin Braci *Pellizaro* na Krakowskiem przedmie: wprost odwachu, nadszedł nowy transport Rycin najnowszych, między któremi znajduią się Galerje zwane *Sto i iedna*, Album lubowników psów, Pamiątki charaktery-

styczne wszystkich narodów; Fantazje przez *Grawedona*; rozmaity zbiór Głów do rysowania, iako i rozmaite rysunki do nauk i zabaw dzieci służące; Atlasy ieograficzne starożytnej i teraźniejszej epoki w ięzyku francu: i niemiec:; Mappy historyczne od początku świata aż do epoki teraźniejszej; Mappy porównywaiące najwyższe góry i rzeki; rozmaite Mappy ieograficzne w ięzyku francuzkim do nauki. — Za dni kilkanaście *Warszawa* będzie piękną, wesołą i świetną, i za dni kilkanaście salony uprzątną się na bale, oświecą tysiącem luster i świateł, ożywią życiem karnawałowem, i rozpoczną miesiące festynów i zabaw. Tymczasem rozproszone po wsiach i za granicą Towarzystwo zjechało się iuż powoli. W niektórych domach dano małe wieczorki; obie Resursy zaczęły przed adwentem zabawy. Spacery zimowe ieszcze się nie rozpoczęły, a chociaż cel takowych dotychczas niewybrany, niewątpiemy że ulubione miejsca rozrywek za i wewnątrz miasta i tego roku gości między siebie rozbiorą. — *Kalendarz Astronomiczno Gospodarski Polski i Ruski*, z domieszczeniem opisu Roślin i ich użytku, ciąg dalszy, wyszedł z druku nakładem *Z. Szteblera* i *J. Wróblewskiego;* nabyć go można po zł. 1 gr. 15 tak w powyższej księgarni, jako też w Drukarni obok Dobroczynności w domu JW. Wernera, niemniej w handlach w Warszawie i na Prowincji. Kto sobie będzie życzył aby miał opisy Roślin i z przeszłego roku dokompletowane z teraźniejszem wydaniem, za dopłaceniem gr. 5 za exem:, nabyć może w tychże handlach. — Przybył do Warszawy Fortepjanista *Tausig*. — W miejsce wieczoru muzycznego, jutro w *Resursie Kupieckiej* dla Członków i ich familji, Sztukmistrz *Molduano* zręczność swoią okazywać będzie. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Mlecznej Siostrze*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Żółkowski;* a po *Trilbym*, taż i JP. *Jasiński*.

Z Petersburga. — N. CESARZ Jmć, raczył rozkazać iżby wtóre Wileńskie Gimnazjum nazywało się odtąd Wileńskim Szlacheckim Instytutem. Na przedstawienie P. Ministra Oświecenia, N. CESARZ Jmć raczył rozkazać oświadczyć MONARSZE zadowolenie: Kuratorowi honorowemu Gimnazji Wileńskich, Rzeczywistemu Radcy St: Hr. *Chreptowiczowi*, za pożyteczną gorliwość iego we względzie zakładów wychowania; byłemu Kuratorowi honorowemu Gimnazjum Grodzień:, Szambellanowi xięciu Konst: *Radziwiłłowi*, który się przyczynił do otwarcia Grodzieńskiej pensji szlachetnej; i Inspektorowi szkół skarbowych okręgu naukowego Białoruskiego, Radcy kollegjal: *Galler*, za gorliwą służbę. Na przedstawienie P. Ministra Oświecenia i zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. CESARZ Jmć raczył rozkazać: Urząd oddzielnych cenzorów w Mińsku i Grodnie skasować, maiące się zaś tam drukować głosy adwokatów, pozwy, obrony i tym podobne sądowe papiery, posyłać na rozpatrzenie do Wileńskiego Komitetu Cenzury. Summę iaka była wypłacana na gaże pomienionym Cenzorom, użyć na powiększenie gaży osób zostaiących przy Wileńskim Komitecie Cenzury dla rozpatrywania xiąg hebrajskich, i gaże tych osób podwyższyć do 1,600 rubli rocznie. — *W Odessie* znacznie ożywia się handel zbożowy, szczególniej pszenica i st zamawianą, gdyż pokazało się że w Anglji a nawet w Ameryce tegoroczne żniwa nie były pomyślne.

Anglja. — W *Londynie* zajmuią się teraz sławnym processem Lorda *Stirling*, który rości sobie pretensje do *Kanady*. — Rana którą Lord *Kestelrif* otrzymał w poiedynku z mężem śpiewaczki *Grizy* otworzyła się znowu i nabawiła Lorda nowej choroby.

Francja. — Marszałek *Lobau* od nieiakiego czasu nie bywa u dworu, ztąd wnoszą, że popadł w niełaskę i że złoży dowództwo nad gwardją narod:. — P. *Thiers* przed wyiazdem z *Neapolu* spotkał się z Królową wdową angielską na *Wezuwjuszu*. — Wiadomość o przybyciu

Marszałka *Sulta* do stolicy była zawczesna; myśli dopiero przyiechać na zagaienie izb prawodawczych. — Bieg gońców między Paryżem a Londynem iest teraz bardzo ożywiony. — Według wiadomości z *Tunetu* przygotowuie się Admirał *Laland* odpłynąć ku Turcji.

Hiszpanja. — Karliści zdobyli miasto i cytadellę *Wilmalesę.* — W *Madrycie* miano uwięzić około 500 osób oskarżonych o związek z Karlistami. — Wkrótce zniosą stan oblężenia stolicy. — Zapewniaią, że w Anglji konferencja Posłów znaczniejszych mocarstw europejskich ma stanowczo załatwić sprawę *hiszpańską.*

Włochy. — Król *Neapolitański* przybył z swoią małżonką do *Palermo.* Królowa znaczną część drogi z *Messyny* odbyła konno, nie mogąc znieść kołysania się w powozach pocztowych. W całej Sycylji iest tylko iedna droga wygodna dla powozów to iest z *Palermo* do *Katanji* u stóp góry *Etny*, a z tego miasta do *Messyny.* Strony północna, zachodnia i południowa, są tylko przystępne dla mułów. Do tych nieprzyiemności podróży dodać ieszcze trzeba bandę rozbóynikow, która w ostatnich czasach wzmogła się tu w sposób zatrważaiący. Żandarmerja w pole wysłana, była często attakowana przez tych gerylasów w szyku boiowym i zmuszaną pójść w rozsypkę. Najznaczniejsze zawichrzenia panowały między *Rakką*, *Girgenti*, *Selinut* i *Kasteldetrano.* Obecność Monarchy wywarła wpływ bardzo pomyślny; przynajmniej iego podróż przez te okolice do *Syrakuzy*, *Kaltadżirone*, *Likaty* i t. p. nie była niepokoiona, i tak on iako też młoda Królowa przybyła szczęśliwie do stolicy wyspy, gdzie ich oczekiwali Ministrowie z *Neapolu.* Ciało dyplomatyczne nie otrzymało zaproszenia na tę wyspę, iak to pierwej miało mieysce.

Niemcy. — Przeznaczono świeżo summy dla austrjackiego Ministra wojny dla dokończenia fortyfikacji w *Ołomuńcu* i *Komorn.* Celem tego, iest zasłonić *Wiedeń*, równie iak wieże *Maxymiljana* zasłaniaią ze strony zachodniej. Austrja zdaie się korzystać z zasady: kto życzy pokoiu, powinien być przygotowanym na przypadek wojny. W *Weronie* pracuią ciągle nad znacznemi fortyfikacjami. Olbrzymia budowa *Aichy* wzniosła się w południowym *Tyrolu* bez żadnego hałasu, a dolina *Lincu* przez swoie wieże stała się prawdziwemi *Termopylami.* Tylko na stronie północno-wschodniej ieszcze nic nie obwarowano, zdaie się więc, iż rząd zwróci swoią uwagę i na *Karpaty.* — Poseł angielski w Wiedniu P. Fryderyk *Lamb*, uda się do Włoch, dla zaślubienia córki Lorda *Stanhope*, z którą poznał się pod czas koronacji w *Medyolanie.*

Rozmaitości. — Im więcej się ma odwagi, tem bardziej można kochać, podły tchórz wcale kochać nie umie. — Miłość kobietom dodaie rozumu, a mężczyznom go odejmuie. — *Arystoteles* mówił o przyiaźni: „Jest to iedna dusza w dwóch ciałach.“ *Wolter* pisząc o tym darze niebios tak się wyraża: „Złośliwi maią *spółwinowajców*, rozpustni *spółbiesiadników*, handluiący maią *spółki*, politycy *partyzantów*, bankierowie maią *pochlebców*, tylko ludzie cnotliwi maią *przyiacioł.*“ *Marmontel* powiedział: „Nazywam tych *przyiaciołmi* którzy lubią mnie widywać, wybaczać moim błędom, ukrywać ie przed oczami drugich, którzy mnie oszczędzaią w moiej nieobecności, a postępuią ze mną otwarcie, gdy iestem przy nich obecny.“ — Niedawno 4roletni chłopczyna w wiosce niemieckiej kołysał 6 tygodniowe dziecko, nagle przewróciła się kolebka, chłopczyna nie mógł iej podnieść i tak niemowlę zostało uduszone. — W żadnej zbroiowni nie ma tak szacownych przedmiotów iak w muzeum artyllerji w *Paryżu.* Tam są rynsztunki *Rejnolda* z *Montalban*, *Dziewicy Orleańskiej*, *Henryka III*, *Ludwika XIV*, szyszaki Śgo *Ludwika*, *Atylli*, i *Baiazeta*, oręże *Karola śmiałego*, *Franciszka I*, *Henryka IV* i t. d., sztylet *Ravaillaka* i około 4,000 podobnych osobliwości. — Młoda lekkomyślna Panienka chcąc zasmu-

cić swoich rodziców zmyśliła chorobę konwulsyjną połączoną z nieprzytomnością umysłu. Wielu młodych lekarzy omylonych przez ładną pacjentkę, po wyczerpaniu wszelkich środków poradzili aby chorą magnetyzowano. Nakoniec przywołano także lekarza doświadczonego, ten poznawszy podstęp, zawołał głośno: „Prawda, choroba iuż daleko postąpiła ale można ią wytępić przez wzbudzenie czucia w pacjentce, trzeba więc chorą smagać pokrzywami, uciąć iej włosy i stopiony lak puszczać iej na głowę, to niezawodnie pomoże.“ Cóż nastąpiło? mniemana pacjentka zerwała się, uciekła przed taką kuracją i ozdrowiała natychmiast. — W *Paryżu* zjawił się wcielony Król Sylfów *Gethego* (Erlkoenig). Biedny szalony rodem Niemiec utrzymuie w fixacji że iest owym duchem, biega za dziećmi aby ie schować do kieszeni; nie bardzo dawno uwięziono go i oddano do właściwego szpitalu. — Lekarz niemiecki, który poczynił wiele uwag o paleniu tytuniu, widzi w niem główną przyczynę chorób piersiowych i płucowych; podobnież zbyt częste palenie, iako też wczesne zaczęcie w młodości iest powodem osłabienia wzroku. Jak znaczne summy wydaią na tytuń, służy to za dowód, że w *Hamburgu* przedaią rocznie 50,000 skrzyń sygar, licząc skrzynię po zł. 90 wypada 4,500,000 zł. — Pismo amerykańskie opowiada następuiący wzruszaiący proces młodej Mulatki, która chciała sobie zjednać miłość swoiej pani. Biedna niewolnica, mulatka stawiona była przed sądem w *Nowym Orleanie* oskarżona o zamiar otrucia swoiej pani i iej rodziny. Dowiedziono iej, że wmieszała iakiś proszek w potrawę ostryg, a wskutku tego Pani i iej krewni zachorowali. Okazało się iednak później, że niewolnica nie miała wcale złego zamiaru, albowiem proszek nie był trucizną. Mulatka uważała go za środek do wzbudzenia ku niej miłości pani. — *Rzadki stosunek liczb. Napoleon* ukoronowany w Paryżu 1805, detronizowany 1814; dodaiąc cyfry 1+8+0+5 wypada 14, podobnież: 1+8+1+4 wypada także 14. — Ponieważ w Anglji wynajduią najdziwaczniejsze machiny, przeto na iednem zgromadzeniu pokazano następuiące tamże wynalezione przedmioty: Kolej żelazna zdatna do przenoszenia, w zielonej safjanowej szkatułce mogącej zmieścić się w kieszonce od kamizelki. Machinę tę przypiąć tylko do butów, można ujść pieszo na godzinę mil 10! Wynalazca szczególniej poleca ten instrument uczonym i robotnikom przepędzaiącym znaczną część życia na siedzeniu. Później okazał Professor własnego wynalazku drabinę zdatną do ratunku przy pożarach. Za pomocą tej drabiny można ocalać najsłabsze osoby, gdy tylko mogą na kilka minut zbliżyć się do okna. Profesor opowiedział, że pewnego dnia gdy nie było pożaru uratował nią nadzwyczajną liczbę dzieci; podobnież zaraz nazaiutrz w pożarze udał się ze swoią drabiną na miejsce pogorzeliska, i przekonał ile ludzi *możnaby* było ocalić. — Znakomita Dama z wołoszczyzny, obecna w Paryżu, zachwycona z przedstawienia komedji *Skribego* „Walerja“, przesłała autorowi swój portret ozdobiony dyamentami. — W warsztacie przy kolei żelaznej lipskiej pracuie Czeladnik ślusarski, który dobrze iest obeznany z swoiem rzemiosłem, dzielnie spiia, ieszcze lepiej pali fajkę i iest.... *panną.*

Prospekt na pismo perjodyczne Świat Dramatyczny Dziennik poświęcony pięknej literaturze, teatrowi i modzie, na rok 1839. Wydawca składaiąc powinne dzięki Szanownym Osobom, które trudniły się łaskawem zbieraniem prenumeraty na to pismo w roku bieżącym, iak również i tym które raczyły się zapisać; ma za obowiązek donieść, że tenże Dziennik i nadal wychodzić będzie z zmianami iednak niektóremi, które przedsięwziąść wskazały, doświadczenie, i gust czytaiącej Publiczności. Pismo tego rodzaiu winno się znajdować i w ręku Dam, chcąc przeto Wydawca zadość uczynić temu celowi postanowił prócz przedmiotów dotyczących Teatru umieszczać ieszcze Ustępy i Artykuły Przyiemnej Literatury, zajmuiące Powieści, Wyciągi z najulubieńszych dzienników zagranicznych poświęconych modzie; w tym celu raz na miesiąc dołą-

czać będzie Wzory Mód Paryzkich, sztychowane i kolorowane iak najpiękniej. Galerja Artystów Warszawskich również nie będzie pominiętą i co 2 miesiące ieden portret do poszytu dodawany zostanie. Portrety iakie w tym roku wyjdą są następuiących osób: Pań Kurpińskiej, Koss. Panien Daszkiewiczownej, Gwozdeckiej. Panów Żółkowskiego, Jasińskiego. Wszystkie wykonanemi będą przez znakomitego Artystę Seweryna Oleszczyńskiego, który najłaskawszą swą czynną pomoc Wydawcy w tym względzie przyrzekł. Wreście by to pismo po wszystkich gotowalniach, i w ręku czytaiącej Publiczności godnie znajdować się mogło, wychodzić będzie na pięknym welinie w poszytach półtora arkuszowych, obłożonych kolorowemi okładkami w dniach 1go i 15go każdego miesiąca najpunktualniej. 12ście poszytów półrocznych tworzyć będzie tom. Zgoła całe to wydanie mam nadzieię w niczem nieustąpi najpiękniejszym dziennikom zagranicznym tego rodzaiu. Cena prenumeraty pomimo tak znacznie zwiększonych kosztów nakładu pozostaie iednak ta sama: to iest w Warszawie rocznie zł. 18, półrocznie zł. 10. Na prowincji tylko półrocznie zł. 12. Prenumerować można w Warszawie w mieszkaniu Wydawcy, w pałacu dawniej Paca przy ulicy Miodowej pod Nr 493, w samym korpusie na 2 piątrze, osoby u niego się zapisuiące raczą adresy swych mieszkań dokładnie podawać, a najpunktualniej numera odsyłane sobie mieć będą. W księgarniach Merzbacha, Senewalda, Emanuela Gliksberga, Węckiego, Dmochowskiego, w Biurze Informacyjnem, w sklepach Wemera, Kelichena, Pryfkego, Moritza, Somerfelda, w składzie papieru Antoniego Zalewskiego, u Filipa Ciechanowskiego i t. d. W Lublinie w księgarni Arzta, w Kaliszu u Janischa, w Wilnie u Teofila Gliksberga, w Krakowie u Friedlejna, w Poznaniu u Scherka. Na prowincji po wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych. Wszystkie listy adressowane być winny franko do Redakcji Pisma Perjodycznego Świat Dramatyczny. *Wojciech Szymanowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bolen Jener:-Maior z Petersburga; Załuski Tomasz Hr. z Popiela; Prechamps Baron z Paryża; Slaski Ant: Dzie: z Kraszewa; Zieliński Józ: Dzie: z Małopola; Żaboklicki Win: Dzie: z Prażmowa; Malski Wiktor Dzie: z Romanowa; Słomczyński Józ: Dz: z Jagodnego.

Przyiechali Karetą Kurjerską Piotra Steinkellera d. 2 b. m. Gołęberski Ferdy: z Krakowa; Trzetrzewiński, Godefroi, Kiniorski, Chrzanowski, Zienkiewicz z Kielc; Kłosowski i Ulrych z Radomia. *Wyiechali tąż samą Karetą wczoraj.* Schwartz Konst: do Kielc; Rutkowski Walen: do Radomia.

DONIESIENIA.

Podpisany Kupiec, dotąd w Nowem Mieście nad Pilicą zamieszkały, ma zaszczyt uwiadomić Sza: Publ; że przeniósł swe mieszkanie do miasta Chmielnika, w Gub: Krakow:, Ob: Stobnickim, i tamże w wspólce z swoim bratem Symche *Pfeffer* założył handel PRODUKTÓW zbożowych, wełny i innych towarów kraiowych pod firmą Bracia Pfeffer. *Szoel Pfeffer.*

☞ Nadeszłe w tych dniach SERY Szwajcarskie fabrykacji kraiowej, przedaią się przy ulicy Długiej pod Nr 584, po cenie umiarkowanej.

Podpisany fabrykant ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczdość, iż do Sklepu iego na ulicy Długiej w domu Neumana pod Nr 575, naprzeciwko Arsenału, nadszedł świeży transport SUKNA w różnych gatunkach, iako też różne Kajzertuchy gładkie i litografowane, w bardzo gustownych deseniach na Salopy Damskie; poleca się Szanownej Publiczności z takowemi przy rychłej usłudze i miernej cenie.

Sam: Krüger.

SWIEC woskowych nabyć można za cenę pomierną, w fabryce patentowanej Swiec Olbrotowych w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej Nr 608.

LOS do 5 klas: 52 lot: Nr 17,261 całkowity w Kantorze moim zaginął lub też skradziony został; wygrana na takowy paść mogąca, tylko prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu wypłaconą będzie.



MEBLE iesionowe iako to: Łóżka, Komody duże pokoiowe, oraz i mniejsze, także Stoły iesionowe z klapami, Szafa duża i mniejsze do książek za szkłem, są do sprzedania Nr 1401, na ulicy Marszałkowskiej w officynie w podwórzu. J. O.

Potrzebny iest do Biura Dyrekcji Kommunikacji Lądowych i Wodnych TŁUMACZ do korrespondencji z polskiego na język rossyjski Życzący umieszczenia, a posiadaiący gruntownie oba te języki, zgłosić się może z dowodami kwalifikacyjnemi do Bióra Dyrekcji, najdalej do dnia 19/31 Grudnia r. b.



LAMPKI ogłoszone w Kurjerze Warszawskim pod nazwiskiem Westalki, iuż nie w Sklepie Ubogich, lecz w Kantorze Hotelu Lipskiego przedaią się; cena zniżona po 10 gr. sztuka, każdego czasu. Wiadomość u Rządcy domu.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego. — Ponieważ licytacja na dniu 1/13 b. m. i r. na wydzierżawienie zysku z propinacji Miasta Grójca do skutku nie przyszła, przeto podaie do wiadomości publicznej, że przeznaczonym został ieszcze termin na dzień 28 Listop:/10 Grud: r. b. w Biurze Obwodu w Warszawie przy ulicy Chłodnej w domu Nr 766, w którym o go-

dzi: 3ej po południu; maiący chęć dzierżawienia tego dochodu, zechce się stawić i mieć z sobą na wadjum $^1/_{10}$ część, summy zł. 11,050, od której na więcej zaczynać się będzie licytacja, które nieutrzymuiącemu się przy licytacji zwrócone będzie zaraz, zaś utrzymuiącego się pozostanie w Kassie miejskiej. O innych warunkach dowiedzieć się można każdego czasu w Biurze Kommissarza Obwodu w Warszawie i Burmistrza Miasta Grójca. — *Pętkowski* z. Kommi:. Sekretarz Obwodu *Warszewski.*

U M. Sliwińskiego Introligatora, można dostać Książek Reiestrowych czyli Kupieckich, litografowanych, w ięzykach niemieckim i polskim, polinjowane, oraz PUDEŁKA dla PP. Aptekarzy, przy ulicy Miodowej w pałacu Grabowskiego, Nr 495.

W skutek Decyzji Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej w dniu $^4/_{16}$ b. m. i r. zapadły, w sprawie Anny z Psarskich Bartlińskiej małżonki Powódki, przeciw Janowi Kantemu Bartlińskiemu mężowi o rozłączenie, na czas nieograniczony, co do stołu i łoża wytoczony, wzywam niniejszym wspomnionego Jana Kantego Bartlińskiego, tu w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1831 zamieszkałego, a teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu $^1/_{13}$ Stycznia 1839 r. o godzinie 3 z południa stawił się osobiście, lub przez swego Pełnomocnika w Sądzie Duchownym tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 492 posiedzenie swoie odbywaiącym, a to celem uczynienia wniosków wspomnionej sprawie, jeżeli rzeczony Jan Kanty Bartliński po 3krotnem ogłoszeniu niniejszego wezwania stawić się nie będzie, Sąd nie zważaiąc na iego niestawiennictwo, i upor, iak podług prawa wypadać będzie, niezawodnie postąpi. — W Warszawie dnia $^{16}/_{28}$ Listopada 1838 r. X. M. *Jeżowski* Pisarz Sądów Duchownych Archidyecezji Warszawskiej.

Inspektor Jeneralny Stad i Stacji Stadnych w Królestwie Polskiem. Podaie do wiadomości powszechnej, że stosownie do upoważnienia Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publ: z d. 8/20 b. m. i r. Nr 13,664/47,714 odbędzie się w Wydziale Stadnym w Mieście Janowie Gub: Podlaskiej, w dniu 5/17 Grud: r. b. iako drugim terminie, głośna publiczna licytacja, na dostawę furażów dla Stada Rządowego Koni, na potrzebę 1839 r., a w szczególności: Owsa korcy 5,500, Siana cetnarów 3,500 i Słomy ozimej cetnarów 6,000. Przystępuiący do licytacji, będą obowiązani złożyć na wadjum 5000 zł. w gotowiźnie lub w listach zastawnych, i zastosować się tak do rozporządzenia Kommissji Rządowej na początku cytowanego, iak niemniej do warunków, które w każdym czasie stronom interessowanym do przejrzenia w Biurze Wydziału Stadnego, będą mogły być okazanemi. — W Janowie d. 12/24 List: 1838 roku. *Dulewski.* Sekretarz Wydziału *Welinowicz.*

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH, Papierów kolorowych i t. d. pod firmą Rahn Sukces: et Vetter, przeniosła Skład swój Towarów z ulicy Marszałkowskiej na ulicę Miodową, do domu Zejdlera Nr 482, na przeciw XX. Kapucynów.

Mylnie wydane Losy do 5ej klassy 52ej loterji pod Nr 42,068 $^3/_3$ i 44,749 $^1/_{10}$, ostrzega się nabywców, iż iaka padnie wygrana, prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu wypłaconą zostanie. — Przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1345, od Nowego światu iest LOKAL od Nowego Roku do wynaięcia, składaiący się z 2ch Pokoi i Przedpokiu, z Kuchnią i 2 Piwnice, za pomierną cenę. Wiadomość w tymże lokalu.

Do Składu F. J. Ciechanowskiego na Podwalu, nadszedł transport ZABAWEK DZIECINNYCH w różnych gatunkach, które sprzedaią się za pomierną cenę; oraz nabyć można różnych KALENDARZY Polskich na rok 1839.

W Składzie podpisanych znajduie się obecnie żywica do zębów wypruchniałych, aby ie zakitować, do sprzedania, która przez Pana Torygla z Turynu wynaleziona została, i która iuż powiększej części w wielu miastach Europy z największem zadowoleniem przyiętą została, gdyż ta nie tylko że boleiący ząb spruchniały w okamgnieniu leczy, ale nadto do iedzenia i picia zdatnem czyni, nieprzyiemne powonienie z ust które przez ząb spruchniały powstało, natychmiast usowa i to czyni aby innych zdrowych zębów nie zarażał. Jedna kropla tego płynu iest dostateczną, aby przez kilka miesięcy ząb zdrowym i wolnym od bolów utrzymać i ieżeli każdy tę ostrożność zachowa, iaką mu przepisana reguła wskazuie, może się do śmierci od bolów które mu spruchniały ząb sprawowała, zabezpieczyć. Takiego płynu, u podpisanego za ustalone ceny dostać można podług ilości za 4, 6, i 12 zł. W następuiących składach powyższa żywica znajduie się: w Cukierniach: Jana Colanij et Comp. przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473 lit: B. i Ferraro, ulica Długa; Pietro Jenné et Comp., w Rynku Starego-miasta; L. Lourse et Comp., ulica Miodowa Ner 483; J. Beeli et Comp., ulica Miodowa i

Długa; Bivetti, ulica Rynek Nowego miasta; Semadini na rogu ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1247. — *Reych* i *Parawicyni*, ulica Bednarska Ner 2684, Hotel Nadwiślański.



Znaczny Skład WIN Węgierskich wytrawnych, w średnich i wyższych gatunkach, od lat kilkunastu w butelkach konserwowanych, są do sprzedania całkiem lub częściowo partjami po cenie znacznie zniżonej; życzący sobie takowe nabyć, raczy się zgłosić do Handlu Win pod firmą Józefa Jastrzębskiego przy ulicy Nowolipki pod Nr 2376, wprost ulicy Przeiazd.

KALOSZE ELASTYCZNE damskie i mężkie iako to: Amerykańskie i Berlińskie nadeszły w znacznej partji do handlu G. Lotha, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na przeciw Głównego Odwachu, Nr 444.

Potrzebna iest GUWERNANTKA lub BONA średnich lat, znaiąca dokładnie francuzki i niemiecki ięzyk, osobliwie zaś francuzki, zgłosić się ma do Biura Informacyjnego.

U Włocha przeieżdżaiącego zamieszkałego w domu P. Sommera przy ulicy Podwal Nr 519, przyjmuią się rozmaite rzeczy do kitowania iako to: Marmurowe, Alabastrowe, Kryształowe, Porcelanowe i t. d., zaręczaiąc za trwałość i dobroć tego kitu sztucznego przez tegoż nowo wynalezionego. Naczynia powyższe uczyni znowu zdatnemi do użycia z warunkiem aby przedmioty kitowane do ognia niebyły użyte.



DOM pod Nr 1778 Lit: D. przy ulicy Wałowej, wraz ze sklepami w nim będącemi, iest do wydzierżawienia ogołem na rok ieden lub dłużej od 1go Kwietnia 1839 roku; życzący sobie dzierżawy, zgłosi się do właściciela.

MŁODZIEŃCY od lat 14 do 16, chcący się poświęcić sztuce Sztycharskiej, mogą znaleść miejsce przy ulicy Senatorskiej, Nr 461, w pałacu Blanka.

Podaie do publicznej wiadomości w ogóle kogo dotyczeć się może, iżby REWERSU na złp. 2,500, wyraźniej dwa tysiące pięćset, wystawionego Zysmanowi Olszer Starozakonnemu we wsi Łyszkowicach zamieszkałego, a którego takowy rewes w ręku po dziś dzień znajduie się, nie nabywał, gdyż zupełne prawo nawet od podpisania tegoż rewersu i roku, iak tylko namieniony Olszer nabył, walor i prawo iako niewłaściwie wydany, wszystko traci, tak w ogóle mówiąc, rewers namieniony waloru niema żadnego i nic nie znaczy; dla tego więc ostrzega się, aby nabywaiący tenże rewers od Zysmana Olszer, niewiadomością się nie tłumaczył. Łyszkowce d. 30 Grudnia 1837 roku. *J. Karol Wysocki.*

APTEKA po ś. p. Karolu Mincer Aptekarzu w mieście Obwodowem Wieluniu Gub: Kaliskiej położ a, dostatecznie w materjały zaopatrzona i pod względem urządzenia swego nic do życzenia nie pozostawiaiąca, iest do wydzierżawienia z d. 1 Stycznia 1839 r. Maiący więc zamiar wejścia w układy o dzierżawę rzeczoną, której głównym warunkiem będzie złożenie stosownej kaucji hypotecznej, zechcą się zgłosić listownie franko do pozostałej wdowy w Wieluniu, lub przybyć osobiście na miejsce.

Zginęła w Teatrze Rozmaitości lub na drodze ku Mennicy, BRANSOLETKA złota, w kształcie łańcucha, obsadzona t. kusami, na każdem ogniwku 3 lub 4. Znalazca raczy oddać do Drukarni Kujrera, za wynagrodzeniem połowy wartości.

Administracja Młynu Parowego wystawiwszy na territorjum tegoż Młynu 3 nowe obszerne Szpichrze mogące pomieścić najmniej około 130,000 korcy ziarna; zaiętą iest ciągle zakupem na potrzeby tegoż Młynu, żyta i pszenicy po cenach targowych, i za gotową zaraz po odstawie zboża do tychże śpichrzów, zapłatę. Dla uniknienia wszelkich niedogodności, postanowiła Administracja nieużywać przy negocjacjach swoich żadnego pośrednictwa Faktorów, z którego tylko nieporozumienia, niepotrzebne koszty i częste wynikaią nadużycia. O czem zawiadamiaiąc Szanownych Obywateli zboże na sprzedaż maiących, donosi zarazem, iż o sprzedaż zboża i kupno mąki, bezpośrednio układać się mogą, albo w Kantorze domu handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, albo też w samymże Młynie Parowym.

Niżej podpisany Dziedzic Dóbr Górek, w Powiecie Orłowskim, Obwodzie Gostyńskim, Gubernji Mazowieckiej leżących, ostrzega każdego, ażeby z nieiakim Józefem Górskim, w Warszawie znajduiącym, który się mianuie być moim synem i pod tym tytułem długi zaciąga, a przeciw któremu proces rozpocząłem, w żadne układy nie wchodzili i temuż na powyższe dobra moie dziedziczne, pieniędzy nie pożyczali, gdyż on nie iest moim synem i prawa żadnego do maiątku mego nie ma; w przeciwnym bowiem razie sam sobie każdy winę przypisze, ieżeli na straty wystawionym będzie.— Dnia 28 Listopada 1838 r. *A. Górski.*

Warszawski Budowniczy Komitet niniejszem zawiadamia, iż w dniach 5/17 i 8/20 Grudnia r. b. i następnych, w tymże Komitecie w Warszawskiej Alexandryjskiej cytadelli posiedzenie swe odbywaiącym, będą się odbywać licytacje aż do ukończenia takowych.

a) Na przewiezienie z Miasta Końskiej Woli do Iwangorodzkiej Twierdzy (z odległości od 16 do 18 wiorst) Kamienia zwyczajnego polowego prochem zwanego od 200 do 250 sążni polskich kubicznych. *b*) Na sprzedaż miedzianych Kotłów. Rądli, Garnków, Saganów, i t. p. naczyń, do użycia zdatnych i niezdatnych w ogóle ważących do 27,000 funtów; iakowe będą sprzedawane częściowo. Życzący mieć udział w powyższych licytacjach, obowiązani są złożyć wadja co do Artykułów, *a* 8,000 złp., a co do artykułu *b*, 4,000 zł. Członek Kommitetu M. *Krassowski.*

☞ Przy ulicy Leszno pod Nr 675, są do sprzedania 2 MAGLE w dobrym stanie, na sposób angielski zbudowane.

SZOPY w najlepszym gatunku, zupełnie nowe, Płaszczem Officerskim pokryte, sukno w dobrym gatunku, są do sprzedania; wiadomość pod Nr 2323 przy ulicy Dzikiej, w officynie po prawej ręce na 2 piętrze.

Cztery POKOJE na pierwszem piętrze, z przedpokoiem, izbą dla służących, kuchnią i drwalnią, przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 25, od strony Zamku, nowo wyrestaurowane, każdego czasu do naięcia.

Kołder watowanych, można dostać w Składzie Kamizelek gotowych, połączonych z składem Płócienek, pod Nr 492, przy ulicy Miodowej, na przeciw XX. Bazyljanów, które sprzedaią się po cenach następuiących: Merynosowe i półmerynosowe w kratki od zł. 18 do 54; Tyftykowe w desenie z szlakami od zł. 40 do 60; Marselinowe od zł. 60 do 80; Lewantinowe od zł. 70 do 90; Atłasowe od zł. 80 do 126; Szlafroki watowane surdutową robotą półmerynosowe od zł. 30 do 54; Tyftykowe z szlakami w desenie od zł. 45 do 54; Materjalne w paski od od zł. 90 do 140; oraz dostać można Kaftaników barchanowych od zł. 10 do 16; Płócienkowych watowanych od zł. 12 do 18; Gatek barchanowych od zł. 7 do 10; Płóciennych od zł. 6 do 10; Skarpetek i Pończoch wełnianych od zł. 3 do zł. 6.

Przy ulicy Wiejskiej w domu Nr 1725, są LOKALE do wynaięcia każdego czasu: 1) Cały dół czyli Parter, składaiący się z 4ch Pokoi, Salonu, Stancji dla służących, Kuchni z Szabaśnikiem czyli Piecem do pieczenia chleba, Góry, Stajni, Wozowni i Piwnicy. 2) Stancja z Alkierzem i Kuchnią. 3) Całe 1e piętro, składaiące się z 8miu Pokoi, 2 Salonów, Stancji dla kucharza, Kuchni angielskiej z Szabaśnikiem, Spiżarni, Góry, Stajni, Wozowni i Piwnicy. 4) W officynie na 2em piętrze, 2 Pokoie, Kuchnia, Góra i Piwnica. Wiadomość tamże w officynie u Murgrabiego.



W d. 25 Listop: o godz: 3 z południa, z domu Nr 441 przy ulicy Krak: Przedm:, wybiegł Wyżełek młody w 5ym miesiącu, cały biało-siwawy, kosmate uszy a ogon tylko kasztanowaty; właściciel onego uprasza, kogoby się znajdował, o oddanie go pod powyższy Numer, za nagrodą.

Z Biura Informacyjnego.

DOBRA z 2ch folwarków składaiące się, w Gubernji Lubelskiej położone, są do zbycia z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami; bliższa wiadomość w Biurze Informacyjnem.



Czwórka gniadych KONI, z zaprzęgą w ruskich chomontach, wraz z Koczem w dobrym stanie, na dartym drągu, z fordekiem, są do zbycia z wolnej ręki, lub razem, lub poiedyńczo; wiadomość na Krak: Przedm: pod Nr 397 w sklepie na dole.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 23 raz *Kominiarz.* 4 raz *Taiemnica Wuiaszka.*

FIGURY woskowe na Tłomackiem codzień.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka*, na Krak: Przed:, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na 1em piątrze, wykonany będzie SEKSTET *Kurzatkowskiego.* Gospodarz poleca się wybornym PONCZEM GARNUSZKOWYM własnego wynalazku.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Jako w Środę Adwentu, Zupa szczawio: i piwna, Szczupak z biszame: chrzano:, Sandacz z sos: kaparo:, Karp na szaro, Lin z kapus:, Okoń i Karaś smażo:, Pieczeń bara: a la sar:, Polędwica z kartofla:, Pieczeń rzym:, Makaron włos: z parmezo:, i Kotlety cielę: z grosz:.

Otworzywszy w dniu 1 b. m. i r. TRAKJERNIĄ, przy ulicy Trębackiej na dole w lokalu, w którym dawniej była Restauracja pod Saturnem Nr 641; mam zaszczyt niniejszem oznajmić, iż postarawszy się wybornego Kucharza, nie omieszkam ceną iak najumiarkowańszą *sporemi porcjami*, przedewszystkiem, zaś czysto i zawsze na świeżem maśle sporządzonemi Sniadaniami, Obiadami i Kolacjami z rozmaitością potraw, równie iak dobremi trunkami zasługiwać ciągle na względy łaskawej Publiczności, i starać się usilnie o zadowolenie Szanownych gości, uczęszczających do moiej Traktjerni.